VII kadencja

# KANCELARIA SEJMU
# Biuro Komisji Sejmowych

## PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Regulaminowej i Spraw Poselskich (nr 80)**

z dnia 8 lipca 2014 r.

# Pełny zapis przebiegu posiedzenia

# Komisji Regulaminowej i Spraw Poselskich (nr 80)

8 lipca 2014 r.

Komisja Regulaminowa i Spraw Poselskich, obradująca pod przewodnictwem posła **Macieja Mroczka (TR)**, przewodniczącego Komisji, zaopiniowała:

**– dla Prezydium Sejmu – w trybie art. 12 pkt 3 regulaminu Sejmu – projekt uchwały w sprawie wykładni art. 179 ust. 1, art. 184 ust. 1 i 7 oraz art. 185 ust. 1 Regulaminu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej.**

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Agnieszka Kalinowska-Wójcik** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Wojciech Miller**, **Przemysław Sadłoń** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego oraz **Wojciech Odrowąż-Sypniewski** – specjalista z Biura Analiz Sejmowych.

**Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (TR):**

Otwieram 80 posiedzenie Komisji Regulaminowej i Spraw Poselskich. Witam wszystkich członków Komisji. Witam pana Stanisława Chmielewskiego, który jest po raz pierwszy, dołączył do składu naszej Komisji. Witam serdecznie. Witam przedstawicieli Biura Legislacyjnego i Biura Analiz Sejmowych.

Stwierdzam kworum. Porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia został państwu dostarczony.

W związku z tym, że dzisiaj wpłynęły do sekretariatu Komisji skierowania do pierwszego czytania dwóch projektów: zmiany regulaminu Sejmu druk nr 2560 i nr 2561, ten pierwszy został wniesiony przez Prawo i Sprawiedliwość, a drugi przez SLD, proponuję, aby uwzględnić w dzisiejszym porządku również pierwsze czytania tych projektów. Czy jest sprzeciw?

**Poseł Stefan Niesiołowski (PO):**

Tak. Nie chodzi tu, oczywiście, o pana Glińskiego, tylko jest to troska PiS o regulamin Sejmu i prace Wysokiej Izby, bo zawsze tym się kieruje ta partia. Natomiast, żeby w takim trybie, w pośpiechu, nagle, bez odpowiednich opinii wprowadzać ten punkt, wydaje mi się w najwyższym stopniu niewłaściwe. I nie widzę żadnego powodu, żeby dziś nad tym procedować. Tylko proszę, w normalnym, zwykłym trybie – tak jak to się dzieje – zgłaszać te doniosłe zmiany i wtedy będziemy nad tym procedować.

**Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (TR):**

Dziękuję bardzo. W takim razie… Proszę, pani posłanka Witek.

**Poseł Elżbieta Witek (PiS):**

Panie przewodniczący, chciałabym się odnieść do uwag pana posła i bardzo prosić o to, żeby w ten sposób nie oceniać. Pan dokonał pewnej oceny. To pani marszałek Ewa Kopacz skierowała te wnioski do Komisji Regulaminowej i Spraw Poselskich, jak pan poseł zapewne zauważył, w trybie pilnym, czyli szybko, bez zbędnej zwłoki. Rozumiem, że właśnie po to, żeby Komisja mogła je rozpatrzyć.

Poza tym, panie pośle, to nie jest tylko wniosek Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość, ale także Sojuszu Lewicy Demokratycznej.

Po trzecie, bardzo proszę o to, żeby takimi słowami, które są ośmieszające dla pana prof. Glińskiego, żeby ich nie używać. Dlatego, że kandydatem mógłby…

**Poseł Stefan Niesiołowski (PO):**

Powiedziałem, że nie chodzi mi o Glińskiego.

**Poseł Elżbieta Witek (PiS):**

Panie pośle, proszę pozwolić mi dokończyć. Gdyby chodziło o prof. Hausnera, czy o panią prof. Środę, o kogokolwiek, to nie chodzi o konkretnego kandydata z imienia i z nazwiska, tylko chodzi o problem, który nie ma rozstrzygnięcia w regulaminie Sejmu. Bardzo proszę, żebyśmy jednak, żebyście państwo, koledzy posłowie rozważyli propozycję pana przewodniczącego, że skoro pani marszałek Kopacz bez zbędnej zwłoki skierowała oba projekty do Komisji, żebyśmy jednak wnieśli je do porządku obrad i potraktowali poważnie. To jest wniosek Prawa i Sprawiedliwości oraz Sojuszu Lewicy Demokratycznej. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (TR):**

Dziękuję bardzo. Zanim przejdziemy do głosowania, zgłasza się jeszcze pan poseł Ajchler. Bardzo proszę.

**Poseł Romuald Ajchler (SLD):**

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Otóż, pani poseł już powiedziała to, co w większości chciałem powiedzieć, ale chciałem wspomnieć o jednej rzeczy, moim zdaniem, bardzo ważnej.

Czy nam się podoba, czy nie, to dojdzie do debaty na temat wotum nieufności w stosunku do Rady Ministrów. Tak to jest. Tak to będzie. Będziemy mieli taką sytuację, a Sojusz Lewicy Demokratycznej nie chce, żeby powtórzyła się sytuacja, że znowu będziemy oglądać coś na monitorze, czy tablecie, czy innym jeszcze medium. Stąd warto byłoby, aby kandydat mógł kilka słów na temat swojego planu, tego co rozważa – przedstawić. To nie chodzi absolutnie o to, że Sojusz składa taki wniosek, czy składa PiS, czy za chwilę składałaby Platforma. Chodzi o to, co prawnicy ocenili w perspektywie czasu jest niedoróbką legislacyjną, która w przeszłości nam umknęła. Chodzi o jej naprawienie. A skoro powodem do tego jest debata, która ma się odbyć, to trudno, aby ktoś asygnowany na premiera nie mógł powiedzieć w Wysokiej Izbie kilku słów. W dzisiejszej regulacji prawnej może tak być, że marszałek może się zgodzić, ale to nie chodzi o to, czy może. Każdy, kto ma prawo do zgłoszenia wotum nieufności do Rady Ministrów powinien mieć takie prawo, a Wysoka Izba powinna wysłuchać kandydata.

Stawiam wniosek – tak jak pan przewodniczący – abyśmy przeszli do pierwszego czytania projektów ustaw i nadali im bieg.

**Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (TR):**

Dziękuję bardzo. Nad wnioskiem pana posła Niesiołowskiego będziemy głosować jako pierwszym, bo jest najdalej idący.

Zgłaszają się jeszcze: pan przewodniczący Budnik i pani poseł Niemczyk.

**Poseł Jerzy Budnik (PO):**

Chcę tylko zwrócić uwagę na jedną rzecz. Dzisiaj wszystkie projekty uchwał i ustaw powinny być procedowane w trybie regulaminowym. Z całą pewnością będziemy nad tym procedowali. To nie jest ucieczka od tego projektu.

Natomiast chcę zwrócić uwagę pani poseł, że zgodnie z z art. 152 ust. 5 regulaminem w imieniu pani marszałek, szef Kancelarii Sejmu zawiadamia posłów, przynajmniej powinien na 3 dni przed posiedzeniem Komisji, o pierwszym czytaniu projektu ustawy lub uchwały. Otrzymujemy zawsze do naszych skrzynek informację szefa Kancelarii o tym, że będzie pierwsze czytanie. Każdy poseł bowiem, niezależnie od tego, czy jest członkiem Komisji, czy nie – ma prawo przyjść na posiedzenie. Każdy poseł, niezależnie od tego, czy jest członkiem tej Komisji, ma prawo złożyć na piśmie swoje uwagi do projektu. Ten wymóg powinien być tutaj również zastosowany. Można każdy inny punkt, dotyczący jakiejś incydentalnej sytuacji, wprowadzić nagle na posiedzenie. Natomiast tu jest wyraźnie napisane: co najmniej na trzy dni przed posiedzeniem komisji.

**Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (TR):**

Dziękuję, panie przewodniczący. Zgłasza się pani posłanka Niemczyk, bardzo proszę.

**Poseł Małgorzata Niemczyk (PO):**

Dziękuję, panie przewodniczący. Poprosiłabym o wyjaśnienie, czym się różni procedowanie w trybie pilnym od procedowania zwykłego.

**Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (TR):**

Tutaj trybu pilnego nigdzie nie widać. Dzisiaj obydwa te projekty, druki nr 2560 i nr 2561 zostały podpisane i przesłane do Komisji Regulaminowej i Spraw Poselskich celem procedowania. Z uwagi na to…

**Poseł Małgorzata Niemczyk (PO):**

Nie jest nadany tryb pilny?

**Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (TR):**

Nie. Natomiast z uwagi na to, że mamy taką, a nie inną sytuację, taki wniosek się pojawił.

**Poseł Małgorzata Niemczyk (PO):**

Jaką sytuację?

**Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (TR):**

Sytuację, która nas czeka w najbliższych dniach. Mówimy o zgłoszeniu wniosku o konstruktywne wotum nieufności. Pani posłanko, bardzo proszę.

**Poseł Elżbieta Witek (PiS):**

Proszę państwa, w porządku dzisiejszej Komisji było zapisane, że Komisja Regulaminowa i Spraw Poselskich powinna ustosunkować się, czyli wyrazić swoją opinię wobec uchwały Prezydium Sejmu dotyczącej – powiem w skrócie – używania środków multimedialnych. Patrz: poprzednie wotum nieufności.

Proszę mi powiedzieć, nawet jeżeli wyrazimy tylko opinię wobec tej sytuacji, to ona się z tym wiąże. W środę jest głosowanie nad wotum nieufności. Więc, jeśli państwo poważnie podchodzicie do tej kwestii, która jest kwestią zmiany regulaminu, który jest od 1986 roku. On był zmieniany po drodze, ale życie przynosi nieoczekiwane sytuacje i z taką mamy w tej chwili do czynienia. To znaczy, wydamy opinię w sprawie środków multimedialnych, czy się wypowie kandydat, czy też – nie, a mamy dwa projekty przesłane przez panią marszałek. Powiedziałam, w trybie pilnym, nie w tym sensie, że nadany jest temu projektowi tryb pilności, ale pani marszałek przesłała je natychmiast. One wpłynęły w piątek, trafiły dzisiaj wyjątkowo szybko.

Natomiast, panie przewodniczący, naprawdę w tym Sejmie widzieliśmy wielokrotnie ustawy znaczenie ważniejsze procedowane w ciągu jednego dnia, albo półtora dnia. W związku z tym nie widzę powodów, skoro mamy z tą sytuacją do czynienia w środę, bo to jest w porządku obrad – wyrażenie wotum nieufności… Zamiast podejść do tego w sposób poważny, odpowiedzialny, jeśli są dwa projekty uchwał i dotyczą tego, o co prosi nas pani marszałek, czyli wyrażenia opinii, to proszę mi powiedzieć co tak naprawdę stoi na przeszkodzie, żebyśmy to połączyli w jedno. To dotyczy dokładnie tej jednej sytuacji.

**Poseł Małgorzata Niemczyk (PO):**

Przepraszam, chciałabym dopytać.

**Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (TR):**

Dobrze, jeszcze raz głos ma pani posłanka, a potem zaraz pan poseł Łuczak.

**Poseł Małgorzata Niemczyk (PO):**

Czy Biuro Analiz Sejmowych nie powinno nam przedstawić jakiejś opinii prawnej?

**Poseł Jerzy Budnik (PO):**

Prezydium wystąpi o to.

**Poseł Mieczysław Marcin Łuczak (PSL):**

Zmodyfikuję pytanie pani poseł i powiem tak, chciałbym, żeby Biuro Analiz Sejmowych określiło, czy jesteśmy w stanie – rozpoczynając dziś procedowanie w trybie normalnym, doprowadzić do tego, żeby wprowadzić to przed środą – bo w środę jest głosowanie?

**Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (TR):**

Czy panowie mecenasi będą się chcieli ustosunkować teraz, czy na piśmie, poza trybem komisyjnym.

**Poseł Grzegorz Raniewicz (PO):**

Oczywiście z zachowaniem regulaminu, czyli tych 3 dni dla posłów.

**Poseł Romuald Ajchler (SLD):**

Panie przewodniczący, czy mogę powiedzieć jeszcze jedno zdanie, zanim panowie na to odpowiedzą.

**Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (TR):**

Bardzo proszę.

**Poseł Romuald Ajchler (SLD):**

Panie przewodniczący… słuchajcie, powinniśmy to rozstrzygnąć w głosowaniu i tak na pewno będzie. Natomiast nie mówmy w tym miejscu, że musi być 3 dni, bo to co pani poseł przed chwilą powiedziała – nie chcę państwu wytykać tematu lasów i ustawy o lasach i podjęcia przez Senat inicjatywy, gdy ustawy w ogóle jeszcze nie było.

Pamiętam ustawy 700 stronnicowe, które dostałem dzisiaj i za 10 minut debatowałem, nawet nie zdążyłem przeczytać. To było w tej kadencji. Mówiłem o tym publicznie. Nie tylko, że się nie przyznałem, tylko powiedziałem to podczas pierwszego czytania i podczas drugiego czytania wtedy, kiedy to omawialiśmy. To dotyczyło państwa inicjatywy.

Nie ma sensu dyskutować, bo większość decyduje. Przegłosujmy, panie przewodniczący, sprawę i będzie jasność.

**Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (TR):**

Dobrze. Zaraz. Usystematyzujmy. Poprosiłbym bardzo panów mecenasów o krótką odpowiedź, czy jest to… Chyba, że panowie nie jesteście w stanie dzisiaj udzielić odpowiedzi. Oczywiście, poprosimy o analizę pisemną. Zaraz przejdziemy do głosowania. Bardzo proszę, panie mecenasie.

**Legislator Przemysław Sadłoń:**

Dziękuję bardzo. Przemysław Sadłoń. Biuro Legislacyjne. W tej dyskusji pojawiło się kilka wątków i do wszystkich z tych wątków postaram się odnieść.

W pierwszej kolejności, odpowiadając na pytanie pana posła Łuczaka, czy jest możliwe, aby w odniesieniu do projektów, które dzisiaj do Komisji wpłynęły, do projektów nowelizacji regulaminu Sejmu, czy jest możliwe przeprowadzenie ich drugiego czytania i głosowania na bieżącym posiedzeniu Sejmu? To jest możliwe, ale pozostaje w gestii odpowiednich organów Sejmu. To znaczy organów właściwych do ustalenia porządku obrad. Nawet, jeżeli Komisja przedstawiłaby dzisiaj sprawozdania o tych projektach, to oczywiście nie musi się to wiązać z tym, że projekty te zostaną w trakcie posiedzenia Sejmu, które jutro się rozpoczyna, rozpatrzone.

Natomiast drugi wątek, który się w tej dyskusji pojawił, to kwestia możliwości rozszerzenia porządku dziennego i odbycia pierwszego czytania nad tymi projektami. Niech mi będzie wolno kilka zdań na ten temat powiedzieć. Kwestia zwoływania posiedzeń komisji sejmowych i ustalania porządku dziennego tych komisji jest regulowana przez przepisy regulaminu Sejmu. Nie jest to regulacja – może – doskonała, natomiast wynika z niej, iż porządek posiedzenia komisji sejmowej ustala prezydium komisji, gdy idzie o zwoływanie posiedzeń. Jest to przepis art. 152 ust. 5 regulamin Sejmu. Z tego przepisu wynika, że te posiedzenia powinny być zwoływane co najmniej z trzydniowym wyprzedzeniem, tak, aby posłowie i osoby biorące udział w tych posiedzeniach miały możliwość zaznajomienia się z kwestiami, które na tych posiedzeniach będą rozpatrywane. Na te przepisy należy nałożyć praktykę, która od wielu lat występuje w Sejmie, praktykę dotyczącą rozszerzania na danym posiedzeniu komisji sejmowej porządku dziennego. Taki wniosek się dzisiaj pojawił na posiedzeniu. To, co należy powiedzieć to, to że ta praktyka nie znajduje uzasadnienia w przepisach regulaminu Sejmu. Ona występuje, jest praktyką dosyć powszechną, natomiast biorąc pod uwagę przepisy regulaminu Sejmu tę praktykę należy ocenić jednoznacznie krytycznie.

Konkludując, tego rodzaju rozszerzenie porządku dziennego może być postrzegane jako swego rodzaju obejście tych gwarancji, które przewiduje art. 152 ust. 5 regulaminu Sejmu, a więc odpowiedniego, trzydniowego w tym przypadku, terminu między zwołaniem posiedzenia, a jego odbyciem.

Tyle z naszej strony. Przepisy…

**Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (TR):**

Nie mniej, tak się zdarzało.

**Legislator Przemysław Sadłoń:**

Tak. Przepisy wskazują, że ten termin powinien być zachowany, nie mniej jednak można wskazać wiele przypadków, gdy porządek posiedzeń komisji był rozszerzany *ad hoc* i nie było to kwestionowane.

Państwo, przy pełnej świadomości tego stanu, który przed chwilą przedstawiłem, powinni podejmować decyzję w tej sprawie. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (TR):**

Dziękuję bardzo. Chciałbym dać państwu głos, ale pan poseł Niesiołowski zgłosił wniosek formalny.

Przypomnę, że z pana ugrupowania są jeszcze osoby, które chcą się dopytać i chcą zabrać głos. Jeżeli pan się zgadza, to oczywiście. Bardzo proszę, zgłasza się pani posłanka Hall.

**Poseł Katarzyna Hall (PO):**

Mam wątpliwość co do intencji osób składających wniosek, bo mam takie odczucie, że sytuacja jest nienowa. Przecież państwo od roku mają świadomość, że jest ten problem regulaminowy. Dlaczego akurat dzień przed został złożony ten wniosek, zamiast pół roku temu, kiedy ta sytuacja miała miejsce i można było się nad tym spokojnie zastanowić, zebrać opinie, zastanowić się, w jaki sposób to wprowadzić. Zrobiono to dopiero w ostatnim momencie, żeby spowodować sytuację zapalną. Tak jakby zależało komuś na sytuacji zapalnej, a nie rozwiązaniu problemu regulaminowego. Odnoszę takie wrażenie.

**Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (TR):**

Dziękuję bardzo. Pan poseł Kraczkowski i zaraz potem pani posłanka Witek.

**Poseł Maks Kraczkowski (PiS):**

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Szanowni Państwo, generalnie jestem przeciwnikiem procedowania poza materią regulaminu Sejmu. To się często odbywa ostatnio na posiedzeniach Komisji Gospodarki. Cały pakiet ustaw paliwowych, w którym było 36 stron poprawek, przeszedł na jednym posiedzeniu. To na pewno nie jest sytuacja, którą powinniśmy pochwalać. Ale prezydent Bronisław Komorowski ocenił sytuację jako poważny kryzys instytucji państwa. Więc nie jest to sytuacja, która dawałaby nam, jako posłom, możliwość powoływania się na to, że jest czas.

Padły określone wnioski. Ta zmiana regulaminu nie będzie szła w stronę zacieśniania, czy zawężania możliwości wypowiedzi, tylko wręcz przeciwnie, w stronę poszerzania kręgu osób, które będą mogły wypowiadać się z mównicy sejmowej, w tym wypadku w istotnej kwestii, w kwestii ewentualnego powołania nowego gabinetu.

Z tego względu, jeżeli rzeczywiście chcemy poważnie traktować wnioski, które zostały złożone, a nie powoływać się na wymówki, powinniśmy tę zmianę wprowadzić, tym bardziej, że jest to ewidentna luka w regulaminie Sejmu. Bardzo dziękuję.

**Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (TR):**

Dziękuję bardzo. Pani posłanka Witek, bardzo proszę.

**Poseł Elżbieta Witek (PiS):**

Chciałabym odpowiedzieć na pytanie pani poseł Hall. To prawda, że rok temu była taka sytuacja, tylko – pani poseł – po drodze zdarzyło się coś bardzo istotnego. Nikt drugi raz nie zgłosiłby wotum nieufności.

**Poseł Stefan Niesiołowski (PO):**

Co się zdarzyło, przepraszam?

**Poseł Elżbieta Witek (PiS):**

Panie pośle, z chęcią zaraz panu odpowiem, ale pozwoli pan, bo nie do pana w tej chwili mówię, tylko do pani poseł. Pozwoli pan, dobrze?

**Poseł Stefan Niesiołowski (PO):**

Naturalnie.

**Poseł Elżbieta Witek (PiS):**

W związku z tym nikt nie miał z wnioskodawców, czyli Prawo i Sprawiedliwość nie miało zamiaru zgłaszać nieustannie wniosku o wotum nieufności.

Doskonale państwo sobie zdajecie sprawę z tego, że mamy potężny kryzys państwa, o którym mówią wszyscy, łącznie z cytowanym przed chwileczką prezydentem Komorowskim, ale także z panem premierem Donaldem Tuskiem, który o tym kryzysie mówi. Wobec tego nie ma innej możliwości, jak zgłoszenie po raz kolejny konstruktywnego wotum nieufności.

Mimo prób podejmowanych – już na ten temat nie chciałabym się wypowiadać – wspólnego kandydata, którym wcale nie musiał być kandydat Prawa i Sprawiedliwości, to nie wyszło – nieistotne, ale sprawa dalszego rządzenia tej ekipy Polską i brania odpowiedzialności za Polaków jest poważnym kryzysem państwa. Stąd wniosek pojawił się teraz.

Gdyby nie te taśmy, pani poseł, i gdyby nie to, co one ujawniły, na pewno takiego wniosku byśmy nie powtórzyli, bo arytmetykę sejmową dokładnie znamy, pani poseł. Arytmetykę znamy.

Wniosek nie jest składany po to, żeby go złożyć. On ma wprowadzić rząd techniczny w określonym celu, o czym niejednokrotnie mówiliśmy.

**Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (TR):**

Dziękuję bardzo.

**Poseł Stefan Niesiołowski (PO):**

Tej skandalicznej wypowiedzi nie można, panie przewodniczący, zostawić bez odpowiedzi. Jednak bardzo bym prosił panią poseł, żeby liczyła się trochę z opiniami. Ja sobie nie przypominam jakiejkolwiek wypowiedzi prezydenta Komorowskiego o kryzysie państwa. To jest, oczywiście, afera grupy przestępczej, z której korzystacie i chcecie na tej podstawie, na podstawie tego, że grupa przestępcza od roku czy dwóch podsłuchuje polityków, dorwać się do władzy.

Jeżeli to pani nazywa kryzysem państwa, to wy go wywołujecie. Pan Gliński ma ten kryzys rozwiązać? To jest osoba, która będzie rządzić Polską? No, chyba pani żartuje. Na takie poniżenie Polska nie zasługuje.

Bardzo przepraszam, ale prosiłbym skoncentrować się na pracy Komisji, a nie wygłaszać politycznych oświadczeń, co pani robi po raz kolejny. Czyli, krótko mówiąc – panie przewodniczący – wydaje mi się, że sprawa jest oczywista, bo były wypowiedzi po jednej i po drugiej stronie. Argumenty się powtarzają. Jeszcze raz prosiłbym, żeby nie wprowadzać tutaj kłamliwych elementów o jakimś kryzysie państwa i przystąpić do rozpatrzenia mojego wniosku formalnego.

**Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (TR):**

Tak jak powiedziałem, chciałbym, aby ta nasza polemika nie miała charakteru politycznego, bardzo o to proszę. Wszystkim chcę, oczywiście, udzielić głosu, ale chciałbym, żebyśmy się wystrzegali tego typu wypowiedzi.

**Poseł Maks Kraczkowski (PiS):**

Bardzo proszę, jeśli mogę.

**Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (TR):**

Bardzo proszę, panie pośle.

**Poseł Maks Kraczkowski (PiS):**

*Ad vocem*, panie przewodniczący, do pana prof. Niesiołowskiego. „Prezydent ocenia sytuację jako poważny kryzys instytucji państwa" – Paweł Wroński, Gazeta Wyborcza. Polecam.

**Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (TR):**

Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze jakieś zgłoszenia? Pan poseł Chmielewski, bardzo proszę.

**Poseł Stanisław Chmielewski (PO):**

Szanowni państwo, na pewno to nie jest tożsama sprawa, jeżeli chodzi o pierwsze czytanie i kwestia, która jest w porządku obrad, jaki otrzymaliśmy. Nie można, moim zdaniem, wywodzić żadnego wniosku w tym kierunku, że powinniśmy dzisiaj to pierwsze czytanie odbyć.

Słyszałem – nawiązując do merytorycznej treści tego wniosku, czy projektu – zarówno opinie wspierające, jak i negatywne wobec projektu. Dlatego uważam, że procedowanie musi być poprzedzone uzyskaniem opinii, która będzie również zahaczała o elementy konstytucyjności, nawet co do regulaminu Sejmu, bo nie może być w regulaminie Sejmu naruszenia ustawy zasadniczej.

Wobec tego, bez takiej opinii pierwsze czytanie z całą pewnością byłoby niekompletne. W związku z tym popieram wniosek o to, aby dzisiaj go nie rozpoczynać.

**Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (TR):**

Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze jakieś zgłoszenia? Nie słyszę. W takim razie przystąpmy do głosowania, szanowni państwo. Kto z państwa jest za rozszerzeniem porządku dziennego dzisiejszego posiedzenia o druki nr 2560 i nr 2561? (6) Kto jest przeciw? (10) Kto się wstrzymał? (0).

Stwierdzam, że Komisja przyjęła porządek bez zmian.

Szanowni państwo, informuję, że w dniu 5 kwietnia 2013 r. pani marszałek skierowała do Komisji Regulaminowej i Spraw Poselskich projekt uchwały w sprawie wykładni art. 179 ust. 1, art. 184 ust. 1 i 7 oraz art. 185 ust. 1 Regulaminu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w celu przedstawienia opinii.

Przypominam, że na podstawie art. 12 pkt 3 regulaminu Sejmu Prezydium Sejmu dokonuje wykładni regulaminu po zasięgnięciu opinii Komisji Regulaminowej i Spraw Poselskich. Projekt takiej wykładni regulaminu Sejmu, wraz z opinią BAS, otrzymaliście państwo drogą e-mailową oraz na urządzenia mobilne.

Otwieram dyskusję. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Pan przewodniczący Budnik, bardzo proszę.

**Poseł Jerzy Budnik (PO):**

Opinia jest obszerna. Zadałem sobie dużo trudu, żeby ją przeczytać. Konkluzja pozwala na pozytywne zaopiniowanie uchwały, którą Prezydium Sejmu chce przyjąć. Natomiast, zgodnie z regulaminem, przed przyjęciem przez Prezydium, pani marszałek wysłała do nas w celu zaopiniowania.

To nie my piszemy tę uchwałę, nie jest naszego autorstwa, my tylko opiniujemy uchwałę, którą przygotowało Prezydium Sejmu. Wnoszę o to, żeby pozytywnie zaopiniować tę uchwałę.

**Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (TR):**

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Czy panowie mecenasi chcieliby może zabrać głos w tej sprawie? Pani posłanka Witek, bardzo proszę.

**Poseł Elżbieta Witek (PiS):**

Z panem posłem Niesiołowskim polemizować będę po posiedzeniu Komisji, bo pan mnie obraził, a nie pozwalam na to, żeby pan takimi słowami do mnie mówił. To *a propos* tego, co pan powiedział.

A teraz przechodząc do uchwały, panie przewodniczący, wracamy do tego samego problemu, o którym mówiliśmy przed chwilą. Wracamy do wykorzystania środków multimedialnych na posiedzeniu Sejmu wtedy, kiedy jest wniosek o konstruktywne wyrażenie wotum nieufności wobec rządu.

W uchwale Prezydium Sejmu jest mowa tylko o tym, że marszałek Sejmu oprócz prawa do udzielenia głosu, o czym mowa w regulaminie, ma także prawo do wyrażenia zgody na przedstawienie treści za pomocą środków audiowizualnych.

Powstaje pytanie, panie przewodniczący, bo ja uważam, proszę państwa, że ta uchwała nie rozwiązuje problemu, z którym mieliśmy do czynienia. Co będzie znowu, kiedy kan-

dydatem na premiera będzie ktoś, kto nie jest posłem i nie jest przedstawicielem rządu, czyli ktoś, kto nie może – zgodnie z regulaminem – zabrać głosu?

Z opinii, którą dokładnie przeczytałam, wynika, że regulamin, który był opracowywany w latach 80-tych, mimo że ze zmianami, to jednak tego nie przewidywał, a dzisiaj jesteśmy w XXI w. i korzystanie ze środków audiowizualnych jest powszechne i można byłoby zastosować je w Sejmie. Problem polega na tym, że nie może to być wyłącznie sam obraz bez zabrania głosu przez kandydata. W związku z tym wystąpienie któregokolwiek z posłów, z tabletem, czy rzucenie na ścianę wystąpienia kogoś, kogo nie ma fizycznie na trybunie, nie spełnia tego wymogu. Można się posługiwać tym pokazując na mapie, pokazując fragment czegoś z tabletu, ale nie będzie mógł zabrać głosu kandydat na premiera rządu, jeżeli nie będzie posłem.

Poza tym, proszę państwa, nie jest prawdą, przynajmniej w moim odczuciu, że kandydat na premiera – to wszystko się wokół tego kręci – który byłby posłem, może swobodnie zabrać głos. Proszę państwa – jako kto? Jako wnioskodawca sam będzie siebie prezentował. Sam siebie będzie zachwalał. No, nie. A jeśli będzie występował w imieniu klubu, to będzie miał 10 minut czasu maksymalnie. W jaki sposób kandydat na premiera, nawet jeśli byłby członkiem tego parlamentu, mógłby w sposób swobodny przedstawić program swojego przyszłego rządu?

To nie jest tak, dlatego uważam, że nie można przyjąć tej uchwały w takim kształcie, bo ona rozwiązuje tylko jeden element, daje prawo marszałkowi Sejmu do wyrażenia zgody na wykorzystanie jakiegoś środka multimedialnego. Ale pytam, co w przypadku, kiedy kandydatem będzie, tak jak w tej chwili ktoś, kto nie jest posłem ani osobą, która może zabierać głos – jeżeli będzie to ktoś z zewnątrz. Jaki problem to rozwiąże? Żadnego.

W związku z tym uważam, że tej uchwały nie można zaopiniować pozytywnie.

**Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (TR):**

Dziękuję bardzo. Pan przewodniczący Budnik, proszę bardzo.

**Poseł Jerzy Budnik (PO):**

Ten problem, o którym mówiła pani poseł, rozwiążemy wtedy, kiedy będziemy pracowali nad oboma drukami, o których teraz mówiliśmy, w sposób spokojny, rzeczowy, po zasięgnięciu opinii. Ma pani rację, że ta uchwała nie daje możliwości wystąpienia, ale tam na pewno zostaną pytania o to, czy np. kandydat na prezesa Narodowego Banku Polskiego też będzie miał prawo zabierania głosu, czy też nie. Jest to ważna funkcja w państwie. Kandydat na rzecznika praw obywatelskich – zabiera głos tylko przedstawiciel wnioskodawców, natomiast ci kandydaci głosu nie zabierają, bo są z reguły spoza Izby. Nie zawsze są obecni. Nie raz siedzą na galerii, ale na pewno nie w ławach rządowych, ani tych po drugiej stronie, bo nie mogą, bo nie mają jakby uprawnienia.

Będziemy te pytania zadawali pracując nad tymi dwoma drukami. Natomiast nie możemy wykraczać poza materię tego skierowania. Dostaliśmy projekt uchwały i mamy go tylko zaopiniować – pozytywnie albo negatywnie.

Nie sądzę – tu zwracam się do panów mecenasów – żebyśmy mieli prawo do tego, żeby cokolwiek dopisywać do tej uchwały. Tę uchwałę mamy zaopiniować – albo się zgadzamy na nią, albo nie. Tę uchwałę podejmie Prezydium po zasięgnięciu naszej opinii.

**Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (TR):**

Dziękuję, panie przewodniczący. Jeszcze raz zgłasza się pani poseł Witek, proszę bardzo.

**Poseł Elżbieta Witek (PiS):**

Jeżeli mogę, proszę państwa, parlament dla mnie zawsze, ale i dla obywateli, jest sercem demokracji. Naprawdę mamy do czynienia z wyjątkową sytuacją. To nie jest tak, że to jest sytuacja, która się będzie powtarzała co chwilę. W konstytucji zupełnie czym innym jest wybór szefa Narodowego Banku Polskiego, czy… To jest premier polskiego rządu. Rządzi całym krajem i całym narodem, to wynika z konstytucji.

Proszę państwa, możecie się państwo z nami nie zgadzać. My w tej chwili dyskutujemy. Ja się na nikogo nie obrażę, bo to wyniknie z głosowania, ale proszę mi pozwolić wyrażać moją własną opinię i nie komentować tego. Ja państwa wypowiedzi nie komentuję.

Pan ma zwyczaj bez przerwy komuś przeszkadzać, panie pośle – to do pana posła Stefana Niesiołowskiego - i pan uważa to za normalne.

**Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (TR):**

Ale zaraz, panie pośle.

**Poseł Elżbieta Witek (PiS):**

Ja nikomu nie przerywam. Nie muszę się z panem zgadzać, ale mogę nie komentować tego co pan mówi – i bardzo proszę w drugą stronę też.

Proszę państwa, jestem przekonana, że wyrażenie opinii w tej sprawie, to jest tylko zmiecenie kurzu z zewnątrz. Wszyscy doskonale sobie zdajemy sprawę, że to nie o to chodzi. Pan mecenas mówi, iż praktyka w Sejmie czy na posiedzeniach komisji jest taka bardzo częsta, że jednak wprowadza się do porządku obrad, ale ona jest niezgodna. Nie ma w regulaminie takiego trybu, ale ona jest powszechnie stosowana również przez przewodniczących z Platformy Obywatelskiej, na różnych posiedzeniach komisji. To jest sprawa niezwykle ważna, to jest sprawa najważniejsza z dotychczasowych.

W związku z tym prosiłabym, żebyśmy wszyscy wzięli na siebie odpowiedzialność za tę decyzję jaką dzisiaj podejmiemy, bo to nie jest rozstrzygnięcie żadnej ważnej kwestii.

Panie przewodniczący, jestem przekonana, że pan w głębi duszy zgadza się, bo pan długo pracuje w Komisji Regulaminowej i Spraw Poselskich. Z niejedną sytuacją pan się spotykał. Miał pan zawsze takie podejście – powiedziałabym – holistyczne. Tutaj nie chodzi o wyrażenie opinii, w moim przekonaniu, tylko o użycie tabletu albo nie. Tutaj chodzi o to, że jest wniosek w środę o wyrażenie wotum nieufności…

Wie pan – do pana posła Stefana Niesiołowskiego – takie ośmieszanie kogoś… Mnie to już nie obraża od dawna. Naprawdę. Nie osiągnie pan zamierzonego efektu, naprawdę. To już tak polecam panu na przyszłość.

Dlatego, panie przewodniczący, myślę, że mamy możliwość, okazję – skoro pani marszałek jednak skierowała to w tak szybkim tempie, to myślę… Byłam przekonana, iż również państwu zależy na tym, żebyśmy przy tej okazji tę kwestię regulaminową rozstrzygnęli. Bo co – będziemy za pół roku zgłaszać znowu wniosek o wotum nieufności, czy za trzy miesiące? Zawsze coś się znajdzie. Prawda? Nie wiemy – co jeszcze? Więc proszę spojrzeć na to…

**Poseł Małgorzata Niemczyk (PO):**

Poczekajmy na wnioski o wotum nieufności, przeróbmy to spokojnie.

**Poseł Elżbieta Witek (PiS):**

Dobrze, panie przewodniczący. Skończę, bo widzę, że… Szanuję poglądy każdych, nie musimy się z nimi zgadzać, ale nigdy nikogo nie wyśmiewam i nigdy nikomu nie przerywam. W przeciwieństwie do…

**Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (TR):**

Dziękuję bardzo. Mamy do przegłosowania wniosek. Jeżeli nie widzę więcej zgłoszeń – a nie widzę. Jest? Przepraszam. Czy Biuro Legislacyjne chciałoby zabrać głos?

**Legislator Przemysław Sadłoń:**

Nie, nie.

**Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (TR):**

Dziękuję bardzo. Mamy wniosek pana przewodniczącego Budnika o wyrażenie pozytywnej opinii w sprawie wykładni.

Kto z państwa jest przyjęciem pozytywnej opinii? (9) Kto jest przeciw? (5) Kto się wstrzymał? (1).

Dziękuję bardzo. Informuję, że Komisja przyjęła opinię pozytywną bez uwag.

Szanowni państwo, informuję, iż wyczerpaliśmy tematy dzisiejszego posiedzenia. Zamykam posiedzenie Komisji.